

## Sprawozdanie z telekonferencji intergrupy DDA z dnia 4tego sierpnia 2014

W spotkaniu wzięło udział 15 osób z następujących miast: Opole, Poznań, Londyn (3 osoby), Warszawa (4 osoby), Łuków, Gdynia, Białystok, Haga/ Rotterdam, Rzeszów oraz Wrocław. Kilka minut zabrało rozwiązanie problemów technicznych, jedna osoba straciła łączność internetową, inna osoba musiała zaktualizować skype. Za każdym razem gdy do konwersacji dołączała nowa osoba, połączenie było zakłócone lub przerwane.

Wśród uczestników spotkania było sześcioro mandatariuszy i jedna zastępczyni mandatariusza, pozostali byli obserwatorami lub pełniącymi służbę w intergrupie.

Zatwierdzono sprawozdanie z poprzedniej telekonferencji, następnie zatwierdzono służbę prowadzenia telekonferencji, którą Ania z Warszawy przyjęła na razie na okres kolejnych sześciu miesięcy.

Pojawiło się pytanie, czy osoby pełniące służbę w intergrupie głosują. Uczestnicy przedyskutowali wprowadzenie zmiany w punkcie 5. zasad telekonferencji. Obecnie punkt piąty brzmi: "Prawo do głosu mają mandatariusze grup oraz osoby pełniące służby w intergrupie, przy czym osoba, która pełni więcej niż jedną służbę ma tylko jeden głos".

Wybraliśmy skarbnika intergrupy. Do tej służby zgłosił się Waldek z Łukowa i jego kandydaturę jednogłośnie przyjęto. Gratulujemy Waldkowi!

Skarbnik przyjął służbę na razie na 6 miesięcy. *(Dopóki intergrupa nie ustali właściwego sposobu zbierania pieniędzy, skarbnik będzie zbierać deklaracje od skarbników poszczególnych grup mityngowych, o tym ile pieniędzy z kapelusza mają odłożone do przekazania dla intergrupy, a pieniądze są przechowywane przez skarbników mityngów. - Ania).*

Rozmawiano na temat założenia mityngu DDA na skype, ponieważ pojawiają się maile z pytaniami o taki mityng.

Padła propozycja, żeby spotkania intergrupy odbywały się jako konferencje telefoniczne przez sieć Orange zamiast przez Skype, ze względu na ciągłe problemy techniczne i przerywanie połączenia. Jednak pojawiła się wątpliwość, że takie spotkania będą zbyt drogie dla osób dzwoniących z zagranicy.

Rozmawialiśmy również o zbliżającym się Zlocie 40-lecia AA, (który już się odbył) na którym zorganizowaliśmy dwa mityngi wspólnoty DDA. Zlot był okazją do spotkania na żywo. Przypomniano również o spotkaniach w Licheniu. Rozmawialiśmy też o możliwościach zamówienia do Polski i do Europy egzemplarzy Wielkiej Księgi DDA, (która jest do kupienia w USA).

Przełożyliśmy na kolejną telekonferencję temat zorganizowania pierwszego ogólnopolskiego Zlotu wspólnoty DDA w 2015 roku.

Najwięcej czasu poświęcono tematowi tłumaczenia literatury, a konkretnie propozycji osoby, która zaoferowała zasponsorowanie finansowe pracy profesjonalnego tłumacza Wielkiej Księgi DDA. Wymienialiśmy aktualne informacje na temat tej oferty pomocy i jej zgodności z tradycjami. Przypomniano, że jest to osoba obdarzona zaufaniem przez wspólnotę AA. Z nowych informacji padło, że osoba ta może przeznaczyć część swoich środków na zatrudnienie redaktora, (zamiast na tłumacza) który zredaguje te rozdziały Wielkiej Księgi DDA, które już mamy przetłumaczone, aby nie wykonywać dwa razy tych samych tłumaczeń.

Padły sugestie, aby dowiedzieć się jak dokładnie ma wyglądać ta pomoc, ile kosztowałoby wspólnotę samodzielne wynajęcie profesjonalnego tłumacza oraz redaktora, czy osoba oferująca pomoc należy do wspólnoty DDA (prawdopodobnie na obecną chwilę nie należy). Rzeczniczka intergrupy przytoczyła opinię służb światowych w tej sprawie. (Nie podaję w sprawozdaniu danych tej osoby, aby nie naruszać jej prywatności - Ania).

Ustalono, że jeżeli osoba nie należy do wspólnoty, to nie można przyjąć od niej pomocy finansowej ani oferty przetłumaczenia książki. Rzeczniczka intergrupy ma zadać służbom światowym DDA pytanie jaki jest przyjęty przez nich limit maksymalnej kwoty, którą pojedynczy członek DDA może "wrzucić do kapelusza" w ciągu roku, ponieważ dowiedzieliśmy się, że służby światowe mają taki limit. Mandatariusze i pozostałe osoby wyrazili opinie tych grup, które już podjęły decyzję w tej sprawie oraz opinie osobiste. (*Niestety nie zdążyłam zanotować większości wypowiedzi i nie mogę ich tu zacytować, za co bardzo przepraszam. Wpisujcie proszę swoje opinie i argumenty na oficjalnym forum [dda.org.pl](http://dda.org.pl) -Ania*). Wspomniano o możliwości przyjęcia profesjonalnego tłumaczenia i profesjonalnej redakcji jako pożyczki, która będzie zwrócona przez intergrupę z pieniędzy ze sprzedaży książki po jej wydaniu. Pojawiło się pytanie kto miałby przyjąć taką pożyczkę i w czyim imieniu. Tyle zdążyłam zanotować :)

Sprawozdanie napisała Ania (SojoweMleko)